

## **Oświadczenie AWR WPROST ws. kłamliwych stwierdzeń zawartych w wypowiedziach Pani Aleksandry Karasińskiej w październikowym wydaniu miesięcznika PRESS**

W związku z artykułem „Bezcenna” opublikowanym w najnowszym wydaniu miesięcznika PRESS (nr 10/2012 z dn. 1 października 2012), a zawierającym sylwetkę Aleksandry Karasińskiej, zarząd AWR „Wprost”, wydawcy tygodnika WPROST, oświadcza, iż we wskazanym artykule znalazły się następujące, niezgodne z prawdą i stanem faktycznym, stwierdzenia Aleksandry Karasińskiej związane z okolicznościami rozwiązania umów z nią oraz Tomaszem Lisem jako redaktorem naczelnym WPROST:

**Aleksandra Karasińska stwierdza:** „Zarząd Point Group od dawna wiedział, że Tomek szykuje nowy portal”.

**Oświadczamy:** W rzeczywistości Zarząd PMPG dowiedział się o projekcie Tomasza Lisa z serwisu branżowego Wirtualne Media w dn. 3 listopada 2011 r., a więc wtedy, kiedy informacja o projekcie została podana do publicznej wiadomości. W tym samym terminie Zarząd PMPG dowiedział się również, że prezesem zarządzającej projektem spółki Glob360 jest Aleksandra Karasińska, która nie poinformowała o tym fakcie pracodawcy, co w świetle jednoznacznych zapisów jej umowy o pracę stanowiło zatajenie istotnej informacji. Ponadto, w toku późniejszych ustaleń, stwierdzono, że ówczesne kierownictwo redakcji bez wiedzy i zgody wydawcy przez okres kilku miesięcy wykorzystywało na potrzeby własnego, prywatnego projektu zasoby oraz pracę osób związanych z AWR „Wprost”. Co więcej, powyższe informacje były podane już do opinii publicznej i znane były Aleksandrze Karasińskiej w momencie udzielania wypowiedzi dla miesięcznika „Press”.

**Aleksandra Karasińska stwierdza:** „Prawdziwa przyczyna konfliktu była inna: wydawca chciał ingerować w treść pisma, tak zwany kontent reklamowy miał udawać materiały redakcyjne, a na to Tomek nie mógł się zgodzić”.

**Oświadczamy:** Tomasz Lis od chwili zatrudnienia w redakcji WPROST dbał o zasadę bezwzględnego rozdziału treści redakcyjnych od reklamowych i wraz z wydawcą wprowadzał stosowne standardy w zakresie rozdziałania tematyki reklamowej od redakcyjnej i jednoznacznego oznaczania tej pierwszej. Wydawca kilkakrotnie namawiał Tomasza Lisa do wprowadzenia w redakcji spisanych regulaminem zasad na wzór tych obowiązujących w agencji Bloomberg, z którą firma nawiązała bliską współpracę przy tworzeniu Bloomberg Businessweek Polska.

Powodem zwolnienia Tomasza Lisa (oraz Aleksandry Karasińskiej) nie było niezadowolenie z takiego funkcjonowania redakcji – jak przedstawia Aleksandra Karasińska, ani też nie było nim podjęcie prac nad projektem internetowym, chociaż nosiło ono znamiona działania na szkodę pracodawcy. Ten temat (projektu internetowego), został całkowicie zamknięty między stronami w korespondencji z dnia 4 stycznia 2012.

**Jedynym powodem zwolnienia Tomasza Lisa była całkowita utrata wiarygodności w oczach wydawcy spowodowana złamaniem przez byłego redaktora naczelnego WPROST własnej zasady rozdziału między tym, co redakcyjne, a tym, co „sprzedażowe”, oraz niedotrzymania słowa, iż dołoży wszelkich starań, aby konflikt interesów nie powstał.** Do zwolnienia Tomasza Lisa doszło niezwłocznie po tym, jak wydawca otrzymał i potwierdził w wiarygodnych źródłach informacje o tym, iż redaktor naczelny WPROST osobiście prezentował oferty sprzedażowe swojego nowego projektu strategicznym partnerom WPROST, m.in. jednej z firm funkcjonującej na rynku paliw oraz jednemu z operatorów telefonii komórkowej. Sposób złożenia ofert był na tyle niestosowny, iż w odbiorze osób zarządzających tych firm, składał je redaktor

---

naczelną WPROST, a nie przedsiębiorca prowadzący własną firmę. W tym samym czasie Tomasz Lis, nie informując o odbytych spotkaniach handlowych, złożył wydawcy propozycję, aby z prezesami owych firm przeprowadzić i opublikować w tygodniku WPROST debatę wzorowaną na debacie „Polityki” (Nr 47/2010 (2834) – s. 36), co jednoznacznie wskazywało na połączenie korzyści osobistych z naruszeniem wysokich standardów, za które wydawca cenił i szanował redaktora naczelnego.

Osoba, która tak dalece narusza własne zasady i standardy, w percepcji Zarządu AWR „Wprost” nie mogła być dalej wiarygodna jako redaktor naczelny. Dlatego do wypowiedzenia umowy doszło natychmiast po tym, jak wydawca zweryfikował otrzymane informacje i potwierdził ich prawdziwość, niezależnie od tego, że z punktu widzenia właśnie wydawcy był to najgorszy możliwy moment na taką decyzję – w dniu gali Człowiek Roku Tygodnika WPROST.

Powyższe powody były również znane Aleksandrze Karasińskiej w momencie udzielania wypowiedzi dla miesięcznika Press. Wydawca informowała o nich m.in. w oficjalnym oświadczeniu z dn. 19 lutego 2012 r., prostując nieprawdziwe informacje rozpowszechniane przez Tomasza Lisa i Aleksandrę Karasińską. Treść oświadczenia jest dostępna również na stronie internetowej <http://media.point-group.pl/pr/204246/oswiadczenie-zarzadu-platformy-mediowej-point-group-s-a>.

**Aleksandra Karasińska stwierdza:** „Nie było żadnego wyciągania dziennikarzy z WPROST do „Newsweeka”. Ludzie sami do nas dzwonili, bo wierzyli w markę Tomasza Lisa i chcieli z nim pracować. Nikt z nich nie dostał złotówki podwyżki”.

**Oświadczamy:** Z naszych informacji jednoznacznie wynika, że to Aleksandra Karasińska składała oferty dziennikarzom i współpracownikom tygodnika WPROST w imieniu Ringier Axel Springer Polska, podważając wiarygodność i dobre imię wydawcy WPROST. Na dodatek czyniła to w okresie, za który pobrała wynagrodzenie jako pracownik AWR „Wprost”. Tomasz Lisa w tym czasie obowiązywał zakaz konkurencji, na mocy którego nie mógł on m.in. proponować pracy pracownikom i współpracownikom AWR „Wprost” w sposób bezpośredni ani przez pośredników. Pomijając wątek złamania przez Tomasza Lisa zapisów umowy, dysponujemy również wiarygodnymi danymi, z których wynika, że w czasie, kiedy formalnie Tomasz Lis pozostawał poza redakcją „Newsweeka”, odbywał spotkania o charakterze handlowym i konsultacyjnym z pracownikami Ringier Axel Springer Polska.

Dowody w wyżej wymienionych sprawach zawiera dokumentacja procesowa, która zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią zostanie złożona w sądzie przez AWR „Wprost”.

Zarząd AWR „Wprost”

Kontakt:

Anna Pawłowska-Pojawa

PR Manager

Platforma Mediowa Point Group S.A.

e-mail: [a.pawlowska@point-group.pl](mailto:a.pawlowska@point-group.pl)

tel. 508040660